

Przechowalnia polityków PiS

4 grudnia 2023

Narodowy Bank Polski pilnie strzeże nazwiska osób zatrudnionych jako doradcy prezesa Adama Glapińskiego. Listę tę poznała „Rzeczpospolita” i stawia tezę, że NBP to „przechowalnia polityków PiS”.

Prezes Narodowego Banku Polskiego Adam Glapiński ma teraz 14 doradców – dowiadujemy się z „Rzeczpospolitej”. Dwa lata wcześniej bank centralny sam podał do wiadomości, że jest ich 11. To była reakcja na artykuł „Polityki” o ludziach z otoczenia prof. Glapińskiego.

Prośby dziennika o podanie aktualnego składu jego zespołu doradców były kilka razy odrzucane przez biuro prasowe NBP, które tłumaczyło, że nie są to osoby pełniące funkcje publiczne.

Gazecie udało się jednak poznać listę obecnych doradców prezesa Glapińskiego. Można wysnuć wniosek, że NBP staje się schronieniem dla ludzi związanych z PiS, którym z powodu zmiany rządu grozi strata stanowisk. Praca w NBP jest dobrze płatna (doradca prezesa zarabia około 30 tys. zł miesięcznie), w większości przypadków ukryta przed społeczeństwem i bezpieczna. Druga kadencja prezesa Glapińskiego, który ma pełną swobodę w wyborze doradców, skończy się dopiero w 2028 r.

Nowym doradcą Glapińskiego został m.in. polityk PiS Wojciech Jasiński, były poseł tej partii, który w czasach rządów PiS pełnił m.in. funkcje ministra skarbu (2006–2007) i prezesa Orlenu (2015–2018). Nie wiadomo, od kiedy dokładnie Jasiński pracuje w banku centralnym i w czym doradza prezesowi.

Inni doradcy prezesa NBP, którzy znaleźli się w tym zespole w ostatnich latach, niekiedy sami o tym mówili. Tak było w przypadku Jerzego Kropiwnickiego i Grażyny Ancyparowicz,

którzy nową pracę w NBP rozpoczęli zaraz po tym, gdy w pierwszych miesiącach 2022 r. skończyły się ich kadencje w Radzie Polityki Pieniężnej. Kolejnym z byłych członków RPP, który został doradcą Glapińskiego, jest Jerzy Żyżyński, były poseł z ramienia PiS.

Od 2021 r., gdy NBP ujawnił listę doradców, do tego zespołu dołączyli jeszcze Leon Podkaminer, który w tej roli często występuje w mediach, oraz Piotr Szpunar, były dyrektor Departamentu Analiz i Badań Ekonomicznych banku centralnego, który w połowie br. został dyrektorem w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju na wniosek prezesa NBP.

W Departamencie Generalnym, którym zarządza Kamila Sukiennik, jedna z najbliższych współpracowniczek Glapińskiego, pracują też inni doradcy, nieprzydzieleni bezpośrednio do prezesa. Takich stanowisk jest obecnie pięć, o jedno mniej, niż ustaliła „Polityka” w 2021 r.

Do tego grona należy jednak wciąż m.in. Magdalena Beyer, kiedyś współpracownica Adama Lipińskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Gdy Lipiński został wiceprezesem NBP (w 2020 r.), Beyer też znalazła pracę w banku centralnym. Łączy ją z karierą polityczną. W październikowych wyborach bez powodzenia ubiegała się o mandat poselski z list PiS w okręgu nr 20, czyli tzw. obwarzanku podwarszawskim.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)